



Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr. Michała Łabno nt. *Status akcjonariusza prostej spółki akcyjnej*

I. Uwagi ogólne.

Recenzowana rozprawa doktorska mgr. Michała Łabno została napisana na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach pod kierunkiem naukowym prof. dr. hab. Piotra Pinióra. Poświęcona została interesującej i nowej problematyce statusu akcjonariusza prostej spółki akcyjnej. Wybór tematu dysertacji w pełni zasługuje na aprobatę. Wynikający z niego temat badawczy odnosi się do bardzo ciekawego zagadnienia, doniosłego nie tylko z teoretycznego, ale również z praktycznego punktu widzenia. Analiza statusu akcjonariusza nowego typu spółki kapitałowej - prostej spółki akcyjnej jest niewątpliwie bardzo potrzebna, zważywszy na fakt, że ta nowa forma prawna spółki handlowej zyskuje na popularności, mimo stosunkowo krótkiego funkcjonowania w obrocie prawnym. Znaczenie wykładni przepisów regulujących status prawny akcjonariusza tej spółki, tak dla doktryny prawa handlowego, jak też dla uczestników obrotu, jest zatem bardzo duże.

Problematyka statusu prawnego akcjonariusza prostej spółki akcyjnej nie była do tej pory przedmiotem opracowania monograficznego, a dotychczasowe opracowania dotyczące prostej spółki akcyjnej mają w przeważającej mierze charakter komentarzowy. Doktorant podjął się więc pionierskiego zadania dogłębnego zbadania zagadnienia, które nie było dotąd przedmiotem gruntownej analizy w polskiej doktrynie prawa. To niewątpliwie świadczy o trafności wyboru tematu i podjęcia się przez Doktoranta niełatwego i interesującego zadania usystematyzowania elementów omawianej problematyki badawczej oraz rozwikłania zagadnień budzących kontrowersje na tle uregulowania i funkcjonowania w obrocie prostej spółki akcyjnej.

Wnioski wypływające z przeprowadzonej w pracy analizy są istotne nie tylko w zakresie teoretycznych rozważań dotyczących omawianej konstrukcji, czy praktycznego jej wykorzystania, ale również mogą zostać rozpatrzone w kontekście ewentualnych nowelizacji unormowań odnoszących się do prostej spółki akcyjnej. Dotyczy to zwłaszcza przedstawionych w recenzowanej rozprawie uwag *de lege ferenda*.

II. Ocena struktury pracy oraz przyjętej metodologii.

Recenzowana rozprawa doktorska mgr. Michała Łabno liczy 258 stron, a jej konstrukcja jest prawidłowa. Rozprawa zawiera przedstawiający strukturę pracy spis treści, wykaz skrótów, bibliografię i wykaz orzecznictwa, pięć rozdziałów oraz zakończenie.

Wykaz literatury jest bardzo obszerny (obejmuje 21 stron) i dla większej przejrzystości został podzielony na kategorie – 1) monografie, komentarze, podręczniki i publikacje zbiorowe; 2) artykuły oraz 3) inne (w tym publikacje dostępne elektronicznie). We wstępie Doktorant przedstawił uzasadnienie podjęcia ujętej w temacie rozprawy doktorskiej problematyki badawczej, sformułował cel dysertacji oraz główną tezę badawczą, a także stanowiące jej konkretyzację cele szczegółowe. Ponadto, Doktorant zaprezentował we wstępie sposób prowadzenia badań, ich zakres oraz strukturę pracy, a także zastosowane w pracy metody badawcze.

Zasadnicze rozważania merytoryczne zawarte zostały w pięciu rozdziałach, które dzielą się na dalsze jednostki redakcyjne (wyjątkiem jest rozdział I). Ich układ jest logiczny, prawidłowy i umożliwił Doktorantowi właściwą realizację wskazanych w pracy założeń badawczych oraz prezentację rozważań. Pozytywnie ocenić należy przeprowadzenie dość szczegółowego podziału rozdziałów na dalsze jednostki redakcyjne w sposób umożliwiający sprawne poruszanie się w obrębie wielu prezentowanych w pracy zagadnień.

Rozdział I pracy poświęcony został analizie pojęcia i natury prostej spółki akcyjnej. Rozdział II rozprawy doktorskiej zatytułowany „Rejestr akcjonariuszy” zawiera rozważania odnoszące się do zawarcia umowy o prowadzenie rejestru akcjonariuszy, dokonywania wpisów w tym rejestrze, ich charakteru prawnego, a także odpowiedzialności podmiotu prowadzącego rejestr akcjonariuszy.

W rozdziale III analizie poddane zostały pojęcie i rodzaje akcji w prostej spółce akcyjnej. Omówiono w nim także zagadnienie legitymacji formalnej i materialnej akcjonariusza oraz nabycia akcji od nieuprawnionego.

Rozdział IV zawiera analizę poszczególnych uprawnień akcjonariusza prostej spółki akcyjnej w oparciu o tradycyjnie stosowany w doktrynie prawa spółek podział na uprawnienia *stricte* majątkowe oraz korporacyjne.

Rozdział V poświęcony został obowiązkom akcjonariusza prostej spółki akcyjnej.

Recenzowana rozprawa została zbudowana prawidłowo tak pod względem strukturalnym, jak i metodologicznym. Odnosi się ona do problematyki, która stanowi przedmiot zainteresowania przede wszystkim nauk prawnych. Objęte nią rozważania koncentrują się wokół zagadnień z zakresu prawa handlowego i cywilnego, co determinuje rodzaj zastosowanych w pracy metod badawczych. Trafnie zasadniczą rolę odgrywa metoda dogmatyczna. Doktorant prawidłowo stosuje zasady interpretacji obowiązujących regulacji, wykorzystując wykładnię językową, systemową, a także funkcjonalną. W uzupełniającym i ograniczonym zakresie wykorzystano metodę porównawczą oraz historyczną. Doktorant w rzeczowy sposób uzasadnił ograniczenie

prowadzonych badań do prawa polskiego oraz ograniczoną przydatność badań prawnoporównawczych dla osiągnięcia celów pracy.

We wstępie recenzowanej rozprawy doktorskiej Doktorant przedstawił w sposób przejrzysty główną tezę badawczą, zgodnie z którą status akcjonariusza prostej spółki akcyjnej odbiega w znacznym stopniu od statusu akcjonariusza spółki akcyjnej oraz statusu wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, przede wszystkim ze względu na znaczny zakres swobody w kształtowaniu uprawnień akcjonariusza w prostej spółce akcyjnej. Zawarte w pracy rozważania zostały ukierunkowane na wykazanie tej tezy. Doktorant pomocniczo wykorzystał dorobek piśmiennictwa i judykatury powstały na gruncie spółki akcyjnej i spółki z o.o., co jest w pełni uzasadnione ze względu na liczne elementy wspólne pomiędzy regulacjami poszczególnych spółek kapitałowych. Jednocześnie Doktorant uniknął zbędnego powtarzania poglądów i stanowisk zaprezentowanych w odniesieniu do regulacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz spółki akcyjnej, tam gdzie nie było to uzasadnione potrzebą wykazania postawionej tezy badawczej. Jednoznacznie pozytywnie należy ocenić to, że Doktorant konsekwentnie koncentrował się na tych elementach konstrukcyjnych prostej spółki akcyjnej oraz kształtujących pozycję akcjonariusza tej spółki, które odróżniają jego status prawny od statusu wspólników i akcjonariuszy pozostałych spółek kapitałowych.

Synteza wniosków wynikających z przeprowadzonych badań dogmatycznych pozwoliła Doktorantowi na wykazanie postawionej na wstępie tezy badawczej, a w rezultacie realizację celu rozprawy. Umożliwiła ponadto sformułowanie ciekawych postulatów *de lege ferenda*.

Pracę cechuje konsekwencja we wszechstronnym zbadaniu prezentowanego zagadnienia oraz umiejętność prawidłowego doboru argumentów.

III. Ocena formalnej strony pracy.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje fakt, że recenzowana rozprawa napisana została dojrzałym i precyzyjnym językiem oraz jest dopracowana stylistycznie oraz od strony formalnej. Zarówno części tekstu zawierające przedstawienie występujących w doktrynie i orzecznictwie stanowisk, jak i te poświęcone analizie regulacji prawnych zostały skonstruowane w sposób jasny i logiczny. Wywód jest klarowny. Przypisy skonstruowane zostały prawidłowo i - co zasługuje na uznanie - służą nie tylko wskazaniu źródeł przedstawionych w tekście poglądów, czy wyjaśnieniu użytych pojęć, ale zawierają także nawiązania do zasadniczego wątku rozważań i krytyczną ocenę prezentowanych stanowisk.

IV. Ocena merytoryczna.

Recenzowana rozprawa stanowi kompleksową analizę problemu badawczego wyrażonego

w jej tytule. Doktorant dokonał wnikliwego omówienia zagadnień wiążących się z problematyką statusu akcjonariusza prostej spółki akcyjnej. W pracy przedstawione zostały szerokie rozważania poświęcone zarówno naturze prostej spółki akcyjnej, rejestrowi akcjonariuszy, pojęciu i rodzajom akcji w tej spółce, jak również poszczególnym prawom i obowiązkom wyznaczającym pozycję akcjonariusza w prostej spółce akcyjnej. Prezentują one wysoki poziom merytoryczny i stanowią potwierdzenie umiejętności badawczych Doktoranta oraz jego rozległej wiedzy z zakresu prawa handlowego i cywilnego. Wszystkie powyższe zagadnienia zostały omówione w sposób usystematyzowany, zwarty i jednocześnie bardzo rzetelny i interesujący. Doktorant uwzględnił zarówno aspekty teoretyczne, jak i praktyczne omawianych instytucji prawnych. Wykazał się przy tym biegłą znajomością i umiejętnością przeprowadzenia krytycznej analizy prezentowanych w pracy orzecznictwa i poglądów doktryny. Podkreślenia wymaga bogata i umiejętnie wykorzystana w recenzowanej rozprawie literatura.

Doktorant dowiódł umiejętności syntetycznej prezentacji i klasyfikacji poglądów doktryny i judykatury dotyczących omawianej problematyki, a także ich analizy i krytycznej oceny. Wykazał się też umiejętnością formułowania własnych wniosków, które w każdym przypadku rzetelnie i w należyty sposób uzasadnił.

Interesujące i dojrzałe są zawarte w rozdziale I rozważania Doktoranta dotyczące zastosowania tradycyjnie rozumianej zasady proporcjonalności praw i wkładów do prostej spółki akcyjnej. Doktorant słusznie zauważa, że zasada ta powinna na gruncie prostej spółki akcyjnej obowiązywać w nieco innym kształcie niż dotychczas przyjmowano dla spółki z o.o. i akcyjnej. Wyrazem tak zmodyfikowanej zasady proporcjonalności byłaby konieczność takiego kształtowania stosunków korporacyjnych, które zapewniałyby proporcjonalność pomiędzy szerzej rozumianym zaangażowaniem akcjonariusza w spółce, a ilością i siłą przysługujących mu uprawnień.

Umiejętność i swobodę poruszania się w ramach instytucji prawnych z zakresu prawa cywilnego Doktorant wykazał w szczególności w ramach analizowania charakteru prawnego umowy o prowadzenie rejestru akcjonariuszy jako umowy na rzecz osoby trzeciej (rozdział II, str. 51-55). Analiza ta posłużyła następnie do formułowania argumentów między innymi na potrzeby rozstrzygnięcia kwestii dopuszczalności zobowiązania osób trzecich (np. nabywców akcji) do uiszczania opłat na rzecz podmiotu prowadzącego rejestr akcjonariuszy (str. 58 -60), jak też określenia charakteru odpowiedzialności podmiotu prowadzącego rejestr akcjonariuszy (str. 77-80).

Bardzo wnikliwe i mające duży walor merytoryczny są również rozważania Doktoranta dotyczące możliwości dokonywania przez podmiot prowadzący rejestr korekt wpisów (będących w rzeczywistości nowym wpisem) w przypadku, gdy podmiot ten dysponuje dokumentami taką korektę uzasadniającymi (str. 61-64). Doktorant dochodzi do słusznej konkluzji, że nawet uwzględnienie ewentualnej odpowiedzialności podmiotu prowadzącego rejestr za takie działanie, nie wyłącza zagrożenia dla bezpieczeństwa obrotu, jakie wiązałyby się z przyjęciem

nieograniczonego czasowo prawa dokonywania korekty wpisów przez podmiot prowadzący rejestr akcjonariuszy. Jednocześnie Doktorant słusznie dopuszcza możliwość dokonywania przez ten podmiot, z urzędu, autokorekty prowadzącej do sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej, jako że w takim przypadku korekta dokonywana jest w oparciu o pierwotne żądanie, które w związku z dokonaną omyłką nie zostało prawidłowo spełnione.

Swoje mocne podstawy cywilistyczne Doktorant zaprezentował również, prowadząc ciekawy i wnikliwy wywód na temat charakteru czynności prawnej rozporządzania akcjami prostej spółki akcyjnej (str. 70-76), odpowiedzialności podmiotu prowadzącego rejestr akcjonariuszy (str. 77-80), jak też kwestii korzystania przez nabywcę akcji w dobrej wierze z ochrony przewidzianej w art. 169 k.c. (str. 102-107). Doktorant rozważał między innymi istotne zagadnienie prawne, czy wpis do rejestru akcjonariuszy jest podstawą i źródłem skutku rozporządzającego, czy też jest dopełnieniem stanu faktycznego (warunkiem prawnym) niezbędnym dla wywołania skutku rozporządzającego, innymi słowy czy wpis poprzedza zawarcie między zbywcą i nabywcą akcji umowy o podwójnym skutku (zobowiązująco-rozporządzającym) lub też czynności zobowiązującej pozbawionej skutku rozporządzającego oraz następnie samej czynności rozporządzającej. Powołując argumenty za i przeciw każdej z tych koncepcji, Doktorant dochodzi do wniosku, że treść obecnej regulacji nie dostarcza jednoznacznej odpowiedzi na te pytania, co prowadzi go do konkluzji, że podstawy obligacyjne rozporządzania akcjami prostej spółki akcyjnej wymagają zajęcia przez ustawodawcę wyraźnego stanowiska. Niemniej, Doktorant zastrzega przy tym, że w jego ocenie nie wydaje się zasadne odchodzenie od modelu umowy o podwójnym skutku, a więc wpis do rejestru powinien być traktowany jedynie jako warunek prawny niezbędny dla wywołania skutku rozporządzającego.

Swoją szeroką wiedzę cywilistyczną oraz umiejętność jej stosowania na gruncie prawa spółek Doktorant zaprezentował, analizując charakter czynności prawnej zbycia akcji prostej spółki akcyjnej i uznając, że pomimo braku zastosowania do niej przepisów o przelewie, czynność ta ma charakter kauzalny, a co za tym idzie, jeżeli umowa stanowiąca podstawę rozporządzenia akcją zostanie uznana za nieważną, to dokonany na jej podstawie wpis do rejestru akcjonariuszy nie będzie skutkował skutecznym przeniesieniem akcji lub obciążeniem jej ograniczonym prawem rzeczowym. Doktorant konsekwentnie, również na potrzeby analizy zagadnienia akcji jako papieru wartościowego (str. 87-90), przyjmuje tezę, że zbycie akcji rejestrowych dokonywane jest w oparciu o autonomiczny reżim przenoszenia praw podmiotowych. Podejmując ciekawe i istotne nie tylko teoretycznie, ale również praktycznie zagadnienie nabycia akcji od nieuprawnionego, Doktorant, po wnikliwej i dojrzałej cywilistycznie analizie, dochodzi do wniosku, że wykładnia literalna art. 169 k.c., której nie można zaprzeczyć całkowicie wykładnią funkcjonalną i systemową, nie pozwala na objęcie ochroną wynikającą z tego przepisu przypadku nabycia akcji rejestrowych od osoby nieuprawnionej.

Charakteryzując akcje jako ogół praw akcjonariusza względem spółki (str. 90 i n.),

Doktorant słusznie stwierdza, że brak związania akcji prostej spółki akcyjnej z kapitałem akcyjnym nie umniejsza znaczenia prawa podmiotowego akcjonariusza związanego z akcją, jako elementu jego członkostwa prawnego w spółce.

W związku z powyższym należy pozytywnie ocenić większość prezentowanych w pracy konkluzji. Jednocześnie, nie kwestionując wysokiego poziomu rozważań zawartych w recenzowanej rozprawie, można zaprezentować pewne, bardzo nieliczne uwagi polemiczne. Wynikają one z wielości podejmowanych w pracy wątków rozważań i pojawiających się na ich tle kontrowersji, stanowiąc jednocześnie przejaw dyskursu naukowego. Przykładem może być zajęte przez Doktoranta stanowisko, zgodnie z którym akcje prostej spółki akcyjnej w rozumieniu prawa podmiotowego przysługujące akcjonariuszowi (utożsamiającego stosunek członkostwa) powstają w obrocie pierwotnym definitywnie nie z chwilą wpisu akcji do rejestru akcjonariuszy lub założenia spółki, a dopiero z chwilą wpisu do KRS (tak na etapie tworzenia spółki, jak też w przypadku akcji nowej emisji). Przy czym, Doktorant uzasadnia przyjętą przez niego w tym kontekście teorię ekspektatywy zastosowaniem do prostej spółki akcyjnej ograniczenia rozporządzania akcją przed wpisem spółki do rejestru, wynikającym z art. 16 k.s.h. (str. 91). Można jednak podjąć polemikę z tym stanowiskiem. Mimo bowiem zrównania w tym przepisie udziałów (akcji) przed wpisem spółki do rejestru, z udziałami (akcjami) w podwyższonym kapitale zakładowym przed zarejestrowaniem podwyższenia, a w przypadku prostej spółki akcyjnej, w której nie występuje kapitał zakładowy, przed zarejestrowaniem emisji nowych akcji beznominałowych, można wskazać na pewne różnice między nimi. W przypadku spółki kapitałowej w organizacji, między innymi z uwagi na odesłanie zawarte w art. 11 § 2 k.s.h., można bowiem argumentować, że udziały (akcje) objęte przez poszczególnych wspólników (akcjonariuszy) na etapie zawiązywania spółki istnieją jako prawa jeszcze przed wpisem spółki do rejestru, choć nie mogą stanowić przedmiotu ważnych czynności rozporządzających. Podobnie, z uwagi na przyznaną spółkom kapitałowym w organizacji w art. 11 § 1 k.s.h. zdolność prawną oraz wynikającą z art. 12 k.s.h. zasadę kontynuacji, obowiązującą *ex lege* z chwilą wpisu do rejestru spółki kapitałowej w organizacji (zakładającą tożsamość podmiotową), można polemizować ze stwierdzeniem Doktoranta (na str. 91), że prosta spółka akcyjna przed jej wpisem do rejestru jako podmiot praw jeszcze nie istnieje. Stwierdzenie to opiera się bowiem na traktowaniu spółki w organizacji i spółki właściwej jako dwóch odrębnych bytów, co w świetle powołanych wyżej regulacji art. 11 i 12 k.s.h. może skłaniać do polemiki.

Podkreślenia wymaga wnikliwa analiza zagadnienia akcji uprzywilejowanych w prostej spółce akcyjnej dokonana na str. 110-118 recenzowanej rozprawy. Doktorant, charakteryzując akcje uprzywilejowane i zestawiając je z uprawnieniami indywidualnymi, trafnie zwrócił uwagę, między innymi na to, że sama istota uprawnień indywidualnych wskazuje na systemową dopuszczalność oderwania kwestii wniesienia wkładu od uzyskiwanych przez daną osobę szczególnych przywilejów, co dodatkowo potwierdza przyjętą wcześniej tezę, że w prostej spółce

akcyjnej nie obowiązuje zasada proporcjonalności praw i wkładów w znaczeniu powiązania dopuszczalności wykonywania przez akcjonariusza uprawnień z tytułu członkostwa w spółce ze stopniem, w jakim akcje mu przysługujące zostały faktycznie pokryte. Prowadząc rozważania w powyższym zakresie Doktorant słusznie i zasadnie akcentuje istotnie większy zakres swobody w kształtowaniu akcji uprzywilejowanych w prostej spółce akcyjnej w porównaniu z tym, który został wyznaczony w przepisach regulujących pozostałe spółki kapitałowe.

Analizując zagadnienie dopuszczalnego zakresu uprzywilejowania akcji w prostej spółce akcyjnej, Doktorant słusznie wskazał, że przy jego wyznaczaniu brana pod uwagę powinna być przede wszystkim natura prostej spółki akcyjnej, którą Doktorant scharakteryzował w rozdziale I. Jednocześnie, jak zasadnie zauważa Doktorant, jest to o tyle trudne, że cechą modelowa prostej spółki akcyjnej była w zamiarze ustawodawcy elastyczność w tworzeniu przywilejów akcyjnych i uprawnień indywidualnych (str. 117). Mimo tej trudności, Doktorant formułuje słuszny wniosek, że niedopuszczalne (jako sprzeczne z naturą prostej spółki akcyjnej) będzie uprzywilejowanie akcji w sposób wykraczający całkowicie poza więzkę praw podmiotowych tradycyjnie ucieleśnionych w akcji – np. poprzez przyznanie przywileju akcyjnego polegającego na uprawnieniu do reprezentacji spółki na zewnątrz, czy też podejmowania uchwały o emisji akcji. Za sprzeczne z naturą prostej spółki akcyjnej Doktorant uznaje również zmniejszenie dywidendy z akcji nieuprzywilejowanych (oraz akcji uprzywilejowanych w inny sposób), które skutkować będzie rzeczywistym pozbawieniem prawa do dywidendy akcjonariuszy uprawnionych z tych akcji.

Ciekawe są również rozważania Doktoranta na temat dopuszczalności emisji „złotej akcji” w prostej spółce akcyjnej (str. 125-127), w efekcie których Doktorant dochodzi do wniosku, że w prostej spółce akcyjnej nie obowiązuje (również pośrednio) zakaz tworzenia akcji uprzywilejowanych na kształt „złotej akcji”, czyniąc jednak zastrzeżenie, że ocena czy dany kształt tego typu przywileju będzie dopuszczalny w ramach konkretnej spółki, musi być dokonywana każdorazowo z uwzględnieniem takich samych norm, jak w przypadku mniej kontrowersyjnych form uprzywilejowania akcji.

Charakteryzując uprawnienia akcjonariusza prostej spółki akcyjnej, Doktorant zastosował tradycyjnie przyjmowany w doktrynie prawa handlowego podział na prawa korporacyjne i majątkowe, czyniąc przy tym słuszne zastrzeżenie, że z uwagi na to, iż akcja to prawo majątkowe, wszystkie uprawnienia składające się na jej treść (w tym również korporacyjne) mają w istocie majątkowy charakter.

W tym kontekście podkreślenia wymagają szerokie i wnikliwie rozważania odnoszące się do prawa do udziału w zysku spółki i wypłat z kapitału akcyjnego (str. 133-142). Doktorant wyczerpująco przedstawił zagadnienie możliwych interpretacji art. 300¹⁵ § 1 k.s.h., co doprowadziło go do wniosku, że przepis ten nie został sformułowany w sposób zgodny z zasadami prawidłowej legislacji. Stąd też należy podzielić postulat Doktoranta zmiany treści tego przepisu w sposób, który przesądzi ostatecznie jak powinien być interpretowany. Jest to bowiem podstawowa

regulacja najistotniejszego z uprawnień majątkowych akcjonariuszy. Na pozytywną oceną zasługują również rozważania Doktoranta na temat sposobu rozumienia przewidzianej w art. 300¹⁵ k.s.h. możliwości wypłat z kapitału akcyjnego (str. 140- 142). Doktorant wnikliwie, wykazując się umiejętnością konstruktywnie krytycznej analizy prezentowanych w doktrynie poglądów, uzasadnił zajęte przez siebie stanowisko, zgodnie z którym możliwość wypłaty z kapitału akcyjnego powinna być *de lege lata* rozumiana jedynie jako określenie źródła finansowania świadczeń, dokonywanych *causa societatis*, a nie jako osobne uprawnienie majątkowe akcjonariusza w prostej spółce akcyjnej.

W pogłębiony i interesujący sposób scharakteryzowana została również kwestia wyliczenia dywidendy (str. 142-150). W ramach tych rozważań Doktorant doszedł m.in. do wniosku, że instytucję testu wypłacalności niesłusznie oparto na związku przyczynowym pomiędzy dokonaną wypłatą, a utratą płynności przez spółkę, gdyż prowadzi to do zakazania wyłącznie wypłat, które doprowadziłyby do utraty płynności, ale już nie wypłat dokonywanych po utracie płynności z innych przyczyn. W związku z tym Doktorant sformułował postulat *de lege ferenda* wprowadzenia zmiany instytucji testu wypłacalności, która powiąże go z utrzymaniem płynności, bez odniesienia do związku przyczynowego między wypłatą a utratą płynności.

Ponadto, Doktorant szeroko omówił kwestię uprzywilejowania w zakresie dywidendy wyrównawczej (str. 147-150). W tym kontekście Doktorant uznał, że wobec otwartego katalogu dopuszczalnych form uprzywilejowania akcji w prostej spółce akcyjnej, nawet w braku przepisu art. 300¹⁸ k.s.h., sformułowanie przywileju akcyjnego takiej samej treści, jak wyrażona w tym przepisie, byłoby możliwe. Natomiast nie byłoby wówczas wykluczone wskazanie w umowie spółki okresu dłuższego, niż pięć kolejnych lat obrotowych. Tym samym, Doktorant zasadnie przyjął, że uregulowanie zawarte w art. 300¹⁸ k.s.h. ma *de facto* znaczenie wyłącznie w zakresie, w jakim ogranicza okres, w którym może zostać dokonane wyrównanie z zysku do maksymalnie pięciu lat.

Wysoki poziom prezentują także rozważania dotyczące wymagalności roszczenia o wypłatę dywidendy zawarte na str. 152-156. W ich efekcie Doktorant doszedł do konkluzji, że wymagalność tego roszczenia w razie niepodjęcia stosownej uchwały przez organy spółki, kształtuje dopiero wezwanie do zapłaty dokonane przez akcjonariuszy na podstawie art. 455 k.c.

Wnikliwie charakteryzując prawo pierwszeństwa nabycia akcji prostej spółki akcyjnej (str. 164-171), Doktorant sformułował konkluzję, że naruszenie tego prawa, uformowanego poprzez odniesienie się do treści art. 300⁴² k.s.h., skutkować będzie nieważnością bezwzględną nabycia akcji. Zastrzegł jednocześnie, że odmiennie należy spojrzeć na sytuację, gdy jedynym elementem naruszenia prawidłowej procedury regulującej skorzystanie z pierwszeństwa nabycia akcji (w modelu ustawowym), jest brak obligatoryjnej zgody zarządu. W tym bowiem przypadku Doktorant uznał, że akcjonariusz zbywający miałby możliwość uzyskania wyroku sądu opisanego w art. 64 k.c., zastępującego to oświadczenie. Dopuszczalne byłoby również, w ocenie Doktoranta,

następcze wyrażenie zgody przez zarząd, które zgodnie z art. 63 k.c. ma moc wsteczną.

Wkład do doktryny prawa handlowego stanowi również dokonana przez Doktoranta charakterystyka prawa przejścia majątku spółki (str. 174-179), które stanowi *novum* na gruncie regulacji spółek kapitałowych. Doktorant przyjął w tym kontekście, że sąd rejestrowy powinien weryfikować kwestię uprawdopodobnienia braku pokrzywdzenia akcjonariuszy spółki, również wobec akcjonariusza przejmującego. Jak słusznie wskazał Doktorant, stanowi to wentyl bezpieczeństwa dla sytuacji, gdyby uchwała wskazująca akcjonariusza przejmującego uchwalona została bez jego zgody oraz przy jego bierności, gdyż wówczas nie znajdzie zastosowania zasada *volenti non fit iniuria*.

W sposób wnikliwy scharakteryzowane zostało również, nieznane dotychczas w polskim prawie spółek, prawo żądania ustąpienia akcjonariusza (str. 189-195). Szczególnie interesujące są w tym kontekście rozważania Doktoranta na temat momentu przejścia akcji na spółkę oraz związanej z tym utraty statusu akcjonariusza. Doktorant opowiedział się ostatecznie za stanowiskiem, zgodnie z którym nie ma konieczności zawarcia odrębnej umowy w przedmiocie wykupu akcji (pomiędzy akcjonariuszem ustępującym a spółką), ponieważ przechodzą one automatycznie na spółkę, z chwilą uprawomocnienia się wyroku orzekającego ustąpienie akcjonariusza. Następnie zaś spółka zobowiązana jest, w drodze odrębnego porozumienia, do przeniesienia akcji na akcjonariuszy, którzy nie ustąpili ze spółki. Jak słusznie uzasadnił to Doktorant, odmienna koncepcja byłaby sprzeczna z podstawowym założeniem, że ustąpienie akcjonariusza ze spółki następuje na podstawie orzeczenia sądu, gdyż decyzję co do wystąpienia skutku w postaci ustąpienia akcjonariusza pozostawiono by w rękach strony pozwanej.

Ponadto, jak w odniesieniu do instytucji ustąpienia akcjonariusza trafnie wskazał Doktorant, sama potencjalna możliwość skorzystania z tego instrumentu prawnego, będzie oddziaływać pozytywnie na kształtowanie się stosunków wewnątrz korporacyjnych w prostych spółkach akcyjnych, chociażby zniechęcając akcjonariuszy o dominującej pozycji do podejmowania działań, naruszających interesy akcjonariuszy mniejszościowych. Wprowadzenie tej instytucji prawnej do przepisów regulujących prostą spółkę akcyjną Doktorant słusznie poczytuje za potwierdzenie tezy, że status akcjonariusza tej spółki został uregulowany odmiennie, niż status akcjonariusza spółki akcyjnej, co akcentuje „osobowy” charakter prostej spółki akcyjnej oraz odejście od typowo „inwestycyjnego” charakteru akcji.

Wysoki poziom prezentują również rozważania odnoszące się do prawa indywidualnej kontroli oraz prawa do informacji (str. 195-201). Doktorant dokonał wnikliwej analizy wzajemnej relacji tych uprawnień, dochodząc do słusznego wniosku, że kwestia kolizji pomiędzy indywidualnym prawem kontroli, a prawem do informacji jest na gruncie przepisów o prostej spółce akcyjnej niedoregulowana.

Pogłębiona i wnikliwa jest również dokonana przez Doktoranta na str. 212-221 analiza uprawnień indywidualnych akcjonariuszy prostej spółki akcyjnej, w ramach której Doktorant

poruszył między innymi tak ciekawe zagadnienia jak: charakter prawny tych uprawnień, ich wygaśnięcie, kwestia wymogu zgody osoby uprawnionej dla skutecznego ustanowienia uprawnienia indywidualnego, dziedziczenia uprawnień indywidualnych, jak też możliwości „wypowiedzenia” uprawnienia indywidualnego przez spółkę albo osobę uprawnioną.

Na pozytywną ocenę zasługuje również charakterystyka obowiązków akcjonariusza prostej spółki akcyjnej dokonana w rozdziale 5 recenzowanej rozprawy. Doktorant wyróżnił i dokonał analizy zarówno obowiązku wniesienia wkładu, jak też obowiązku zwrotu wpłaty dokonanej wbrew przepisom prawa lub umowie spółki, zwrotu zaliczki wypłaconej na poczet przewidywanej dywidendy, jak też obowiązku lojalności oraz obowiązku spełnienia dodatkowych świadczeń określonych w umowie spółki.

Konkludując, należy przede wszystkim podkreślić wnikliwość, dojrzałość i wysoki poziom merytoryczny zawartych w pracy rozważań. Doktorant w sposób klarowny sformułował tezy i pytania badawcze i dokonał pogłębionej analizy wskazanych w nich zagadnień, wykorzystując bogatą literaturę przedmiotu oraz orzecznictwo. Należycie uzasadnił prezentowane w pracy wnioski *de lege lata* oraz postulaty *de lege ferenda*. Zawarte w recenzowanej rozprawie rozważania prezentujące wyniki badań Doktoranta mają niewątpliwie oryginalny i twórczy charakter oraz stanowią wartościowy wkład do dyskusji nie tylko na temat samego statusu akcjonariusza prostej spółki akcyjnej, ale także kodeksowej regulacji tego nowego typu spółki kapitałowej. Z powyższych względów recenzowana rozprawa doktorska zasługuje, w mojej ocenie, na wyróżnienie.

V. Konkluzja.

W konkluzji, z pełnym przekonaniem stwierdzam, że recenzowana rozprawa mgr. Michała Łabno stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie naukowej nauki prawne, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a tym samym odpowiada warunkom dla rozpraw doktorskich, określonym w art. 187 ust. 1-3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn.: Dz. U. z 2023 r., poz. 742), w związku z czym stanowi podstawę do podjęcia dalszych czynności w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora, a następnie nadania mgr. Michałowi Łabno stopnia doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne.

dr hab. Małgorzata Dumkiewicz, prof. UMCS



Lublin, dnia 16 października 2024 r.